

Urząd Ochrony Danych Osobowych stwierdził naruszenie przepisów RODO przez jedną z Izb Wytrzeźwień. Polegało ono na nagrywaniu i utrwalaniu dźwięku w zainstalowanym w ośrodku systemie monitoringu. Jak dowiedziono w postępowaniu administracyjnym w tej sprawie, w placówce tej przetwarzano dane osobowe bez podstawy prawnej. W rezultacie na administratora nałożono karę pieniężną w wysokości 10 tys. złotych.

Ośrodkowi zarzucono pozbawione podstawy prawnej rejestrowanie dźwięku na terenie tej placówki za pośrednictwem zainstalowanego systemu monitoringu. Organ nadzorczy zwrócił się do administratora z prośbą o odniesienie się do uzyskanych informacji i wskazanie podstawy prawnej upoważniającej go do pozyskiwania danych osobowych w postaci dźwięku.

Administrator potwierdził, że jego system rejestruje zarówno obraz, jak i dźwięk, a celem przetwarzania jest m.in. sprawowanie stałego nadzoru nad osobami doprowadzonymi w celu wytrzeźwienia dla zapewnienia im bezpieczeństwa. Poinformował też, że zapis z monitoringu obejmujący pomieszczenia, w których rejestrowany jest sygnał audio i wideo, jest przechowywany od 30 do 60 dni z wyjątkiem sytuacji, gdy nagranie jest zabezpieczone jako dowód w toczącym się postępowaniu.

Jako podstawę prawną przetwarzanych przez siebie danych w ten sposób wskazał przesłankę, zgodnie z którą przetwarzanie danych jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze. Ponadto administrator powołał się na uregulowania zawarte w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, aktach wykonawczych do tej ustawy oraz statucie placówki.

W ocenie organu nadzorczego przepisy prawa nie upoważniały administratora do przetwarzania danych w zakresie nagrań dźwięku dokonanych na terenie izby. Nagrywanie dźwięku jest w tym przypadku działaniem nadmiarowym, którego nie uzasadniają przepisy zarówno RODO, jak i ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Jak podnosi w decyzji UODO rejestrowanie dźwięku to uprawnienie, które jest w prawie krajowym zastrzeżone przede wszystkim dla służb i to w konkretnych sytuacjach. Zdaniem organu trudno przyjąć, że zapewnienie stanu bezpieczeństwa i zdrowia osób nietrzeźwych uzasadnia utrwalanie dźwięku w ramach prowadzonego monitoringu, skoro ustawodawca nie przyjął takiego rozwiązania wprost w przepisach prawa.

Z wyjaśnień złożonych przez administratora wynika, że dane obejmujące dźwięk były rejestrowane od 2016 r. do 2021 r. W tej sprawie UODO przyjął, że stan naruszenia przepisów RODO trwał od 25 maja 2018 r., a więc od rozpoczęcia stosowania RODO, do dnia wyłączenia nagrywania dźwięku minęło ponad trzy i pół roku. Dyrektor Ośrodka wydał prewencyjne polecenie wyłączenia monitoringu dźwiękowego na terenie tej placówki, obowiązujące do chwili prawomocnego i ostatecznego zakończenia sprawy.

*Źródło: [UODO](#)*